

337 • LUTY 2018

INFORMATOR

GDAŃSKIEGO KLUBU FANTASTYKI



ISSN 1505-8476



9 771505 847001

URSULA KROEBER LE GUIN

Wielka dama fantastyki opuściła nas w wieku 88 lat. Zresztą ta informacja dotarła z parudniowym opóźnieniem – i to nie na „żółtym pasku” w telewizjach informacyjnych.

Niech młodszy czytelników „Informatora” wybaczą starszemu koledze, że swymi wspomnieniami sięga do zamierzonych lat osiemdziesiątych. Przeżywająca boom fantastyka była – jak nieraz pisałem – jednym z nielicznych sensownych sposobów na ucieczkę od szarej rzeczywistości. Pełne sale na kinowych i magnetowidowych seansach Nowej Przygody, prenumerata jedyne „branzowego” miesięcznika, zaczytywanie się Lemem, Zajdlem oraz różnej jakości zachodnimi powieściami i opowiadaniem, pęczkujący ruch fanowski. I kilka kultowych książek, znanych wtedy nielicznym „wtajemniczonym”. Część z nich zresztą zapowiadała ekspansję „młodszej siostry” fantastyki naukowej – fantasy. Taką powieścią był *Władca Pierścieni* Tolkiena, taką powieścią był *Czarnoksiężnik z Archipelagu* Le Guin.

Pierwszy tom Ziemiomorza ukazał się w prestiżowej serii „Fantastyka i groza” krakowskiego Wydawnictwa Literackiego (zresztą nie bez problemów, bo miał wyjść w serii „Stanisław Lem poleca”, zaś na nazwisko autora przekładu – Stanisława Barańczaka – były zapisy cenzorskie). Na mnie i moich przyjaciół przypowieść o Cieniu ścigającym młodego adepta sztuki magicznej wywarła wielkie wrażenie. Nie był to rozmach znany nam już z trylogii o Śródziemiu, ale klimat świata przedstawionego i jakoś literacka były porównywalne. Później odkryliśmy rozmaite krótkie formy autorki – utrzymane i w tonacji fantasy, i bliskie klasycznej science fiction, i całkowicie poetyckie (np. o drzewach polujących na samochody). Podczas którejś z fanowskich imprez niespodziewanie nabyłem „klubówkę” – czyli bezdebitowe wydanie maszynopisu – z *Grobowcami Atuanu* (w tłumaczeniu Piotra W. Cholewy). Drugi tom zaskoczył mnie mocno: inna perspektywa widzenia (od strony, jak się w trakcie okazało, „złych”), z Gedelem pojawiającym się dość późno. Ale jakoś literacka była równie wysoka! Później rzuciłem się na, też wydany poza oficjalnym obiegiem wydawniczym, *Najdalszy brzeg*. Tu już nie było niedosytu: również bohater z Ziemiomorza, podobnie jak bohaterowie ze Śródziemia, uratował świat (dziś „ratowanie świata” w prawie każdym cyklu fantasy tylko mnie wkurza – ale wtedy było najmocniejszym z możliwych akordów!). Zresztą w swym cyklu Le Guin nieodmiennie potrafiła zaskakiwać, czego dowodem jest chociażby fabuła *Tehanu*.

I nie tylko w tym cyklu. W ramach „Fantastyki i grozy” WL wydało również *Lewą ręką ciemności* – chyba najstynniejszą powieść z drugiego wielkiego cyklu (o ludzkiej Hain). Koncepcja mutacji gatunku ludzkiego polegającej na tym, że przez większość czasu dany osobnik nie ma płci, tylko w pewnych okresach stając się albo mężczyzną, albo kobietą – całkowicie zmienia obyczajowość, kulturę, wszelkie relacje społeczne! Można tu uświadomić sobie wiele panujących stereotypów oraz zastanowić się nad różnicami między tym, co „wrodzone” – a tym, co „kulturowe”. Wiem, że w otaczającym nas pomieszaniu pojęć (np. słowo „lewak” oznaczało zachodnioeuropejskiego terrorystę zafascynowanego Leninem, Mao, Che czy innym „rewolucyjnym” zbrodniarzem) skojarzyć się to może ze sławetnymi próbami przebierania przedszkolaków za płęć przeciwną – ale rzeczywiste stereotypy funkcjonują przecie! W niedawno wyświetlanym serialu National Geographic Channel poświęconym karierze Alberta Einsteina – przypomniano kobiety o wybitnie ścisłych umysłach, którym utrudniano (wręcz uniemożliwiano) ukończenie odpowiednich studiów; ja zaś, choć z męską identyfikacją płciową nigdy nie miałem problemów – jakoś jednocześnie nigdy nie interesowałem się (wbrew stereotypom) ani sportem, ani majsterkowaniem, ani motoryzacją...

Dobrze się stało, że doczekaliśmy się niedawno imponujących wydań zbiorczych zarówno Ziemiomorza, jak też Ekumeny. Warto po nie sięgnąć – nie tylko w hołdzie dla Pisarki.

INFORMATOR

GDAŃSKIEGO KLUBU FANTASTYKI



#337 • LUTY 2018

ŻYCIE KLUBU

Urodziny członków

Protokół z posiedzenia Zarządu (15.01.2018)

Tegoroczne Planszówkaria

INFORMACJE

Janusz Piszczek

Zapowiedzi wydawnicze

Niusy

PUBLICYSTYKA

Grzegorz Szczepaniak

Okruchy Ogana. Korespondencja 88

Dwie refleksje RedNacza

Karol Ginter

Recenzje Karola

Suplement do Półki z DVD

KOMIKS

Agata Plank-Wcisłowska, Jan Plata-Przechlewski

Honor Sithów

GDAŃSKI KLUB FANTASTYKI

ADRES:

80-395 GDAŃSK

UL. OPOLSKA 2

STRONA:

WWW.GKF.ORG.PL

KONTO BANKOWE:

VOLKSWAGEN BANK

42 21 30 0004 2001 0671 8241 0001

KRS:

0000098018

„INFORMATOR GKF”

ISSN 1505-8476

WYDAWNICTWO BEZPŁATNE

NAKŁAD 150

REDAKCJA:

JAN PLATA-PRZECHLEWSKI

WERONIKA SOBCZAK

GRZEGORZ SZCZEPANIAK

MARCIN SZKLARSKI

MICHAŁ SZKLARSKI

JAROSŁAW S. KOSIOREK

E-MAIL:

INFORMATOR@GKF.ORG.PL

OKŁADKA:

JAROSŁAW JAŚNIKOWSKI

STARY MŁYN

DRUK:

PRINT GROUP SP. Z O.O.

HTTP://PRINTGROUP.PL

URODZINY

Drodzy marcowi Urodzeńcy!

Z okazji Waszych imprez
życzymy Wam słodko
przede wszystkim tortów ze świeczkami
oraz wuzetek, serników, makowców,
lodów, sorbetów, galaretek, kremów,
chałw, żelków, pralinek, batoników
i innych niezdrowych przyjemności –
– oby tylko bez...
żadnych wafelków

redakcja „Informatora”

MARZEC

- 3 **Maciej Dawidowicz**
- 7 **Bogusław Gwozdecki**
- 8 **Grażyna Modzelewska**
- 9 **Grzegorz Jaworski**
Sławomir Wojtowicz
- 12 **Marek Grzegorek**
Małgorzata Miller
- 14 **Arkadiusz Stankiewicz**
- 16 **Artur Płóciennik**
- 17 **Izabela Ostasz**
- 20 **Andrzej Pilipiuk**
- 26 **Artur Kopyciński**





PROTOKÓŁ Z POSIEDZENIA ZARZĄDU GDAŃSKIEGO KLUBU FANTASTYKI

15 STYCZNIA 2018

I. Sprawy organizacyjne

1. Zarząd omówił kwestię nowej legitymacji członkowskiej.
2. Zarząd omówił kwestię Brzozowej. Decyzją Zarządu jest:
 - zbadanie potrzeby posiadania lokalu na Brzozowej – wywiad wśród członków klubu;
 - dowiedzenie się o terminie, do którego klub musi złożyć dokumenty o ewentualne przedłużenie najmu lokalu na Brzozowej.
3. Zarząd omówił kwestię zaproszenia gościa specjalnego na Nordcon 2018.

II. Sprawy finansowe

1. Zatwierdzono sprawozdanie finansowe za rok 2017.

TEGOROCZNE PLANSZÓWKARIA

Planszówkarium – otwarta impreza planszówkowa organizowana przez GKF – w tym roku zaplanowana jest w następujących dniach:

- 11 marca
- 22 kwietnia
- 10 czerwca
- 23 września
- 21 października
- 18 listopada

Impreza tradycyjnie odbywa się w przymorskim Maciusiu. Dokładne godziny zostaną podane na facebookowym profilu naszego klubu.

Ceti

Uwaga: powyższe terminy mogą się zmienić z przyczyn organizacyjnych!

Nie bądź ostatnim Jedi!

Przebudź swoją Moc – i 1 procentem z podatku wspomóż kulturalno-wychowawcze poczynania naszego hobbystycznego stowarzyszenia OPP ☺



Gdański Klub Fantastyki
0000098018

więcej informacji: www.gkf.org.pl > o nas > 1% podatku na rzecz GKF

JANUSZ PISZCZEK

ZAPOWIEDZI MARCA

Olimp (Olympos) – Dan Simmons

Data wydania: 02 marca 2018 (wznowienie)

Wydawca: MAG

W mocy wichru – Agnieszka Hałas

Data wydania: 6 marca 2018 (wznowienie)

Wydawca: Rebis

Manitou (The Manitou) – Graham Masterton

Data wydania: 7 marca 2018 (wznowienie)

Wydawca: Albatros

Przenajświętsza Rzeczpospolita – Jacek Piekara

Data wydania: 9 marca 2018 (wznowienie)

Wydawca: Fabryka Słów

Magia krwawi (Magic Bleeds) – Ilona Andrews

Data wydania: 9 marca 2018 (wznowienie)

Wydawca: Fabryka Słów

Alicja – Jacek Piekara

Data wydania: 9 marca 2018 (wznowienie)

Wydawca: Fabryka Słów

Księga mieczy (The Book of Swords)

Data wydania: 12 marca 2018

Wydawca: Zysk i S-ka

Inwazja z Ganimedesa (The Ganymede Takeover) –

Philip K. Dick, Ray Nelson

Data wydania: 13 marca 2018

Wydawca: Rebis

Zadra – Krzysztof Piskorski

Data wydania: 14 marca 2018 (wznowienie)

Wydawca: Wydawnictwo Literackie

Wieża koronna (The Crown Tower) – Michael J. Sullivan

Data wydania: 14 marca 2018

Wydawca: MAG

Spizowy gniew – Michał Gołkowski

Data wydania: 14 marca 2018

Wydawca: Fabryka Słów

Rzeczy ulotne (Fragile Things) – Neil Gaiman

Data wydania: 14 marca 2018 (wznowienie)

Wydawca: MAG

Pieśń i krzyk – Jacek Łukawski

Data wydania: 14 marca 2018

Wydawca: Sine Qua Non



Phasma (Phasma) – Delilah S. Dawson

Data wydania: 14 marca 2018

Wydawca: Uroboros

Ognista fala (The Burning Tide) – Jonathan Auxier

Data wydania: 14 marca 2018

Wydawca: Wilga

Battlefront: Oddział Inferno (Battlefront: Inferno Squad) – Christie Golden

Data wydania: 14 marca 2018

Wydawca: Uroboros

Melodia Litny – Łukasz Jabłoński

Data wydania: 19 marca 2018

Wydawca: Zysk i S-ka

Czarne Południe (Черный Полдень) – Paweł Kornew

Data wydania: 21 marca 2018

Wydawca: Fabryka Słów

Bagno Szaleńców – Joanna Kanicka

Data wydania: 21 marca 2018

Wydawca: Fabryka Słów

Cassandra – Jarosław Ruszkiewicz

Data wydania: 22 marca 2018

Wydawca: Drageus

Przyczynowy anioł (The Causal Angel) – Hannu Rajaniemi

Data wydania: 23 marca 2018

Wydawca: MAG

Kwantowy złodziej (The Quantum Thief) – Hannu Rajaniemi

Data wydania: 23 marca 2018 (wznowienie)

Wydawca: MAG

Fraktalny książę (The Fractal Prince) – Hannu Rajaniemi

Data wydania: 23 marca 2018

Wydawca: MAG

Koniec śmierci (死神永生) – Cixin Liu

Data wydania: 27 marca 2018

Wydawca: Rebis

Powrót do epoki kamienia (Back to the Stone Age) – Edgar Rice Burroughs

Data wydania: 30 marca 2018

Wydawca: Solaris

Sztylet ślubny – Aleksandra Ruda

Data wydania: 21 marca 2018

Wydawca: Papierowy Książyc



KSZTAŁT OSCARA

Filmowy światek tradycyjnie czeka na rozdanie nagród Amerykańskiej Akademii Filmowej. Wśród nominacji – sporo szeroko pojętej fantastyki w różnych kategoriach. Wyszczególniliśmy je: Najlepszy film (*Kształt wody*), Najlepsza aktorka (Sally Hawkins – *Kształt wody*), Najlepszy aktor drugoplanowy (Richard Jenkins – *Kształt wody*), Najlepsza aktorka drugoplanowa (Octavia Spencer – *Kształt wody*), Najlepszy reżyser (Guillermo del Toro – *Kształt wody*), Najlepszy scenariusz adaptowany (*Logan: Wolverine*), Najlepszy scenariusz oryginalny (*Kształt wody*), Najlepsze zdjęcia (*Blade Runner 2049*, *Kształt wody*), Najlepsza muzyka (*Kształt wody*, *Gwiezdne wojny: Ostatni Jedi*), Najlepszy montaż (*Kształt wody*), Najlepsze efekty specjalne (*Blade Runner 2049*, *Strażnicy Galaktyki vol. 2*, *Kong: Wyspa Czaszki*, *Gwiezdne wojny: Ostatni Jedi*, *Wojna o planetę małp*), Najlepszy dźwięk (*Blade Runner 2049*, *Kształt wody*, *Gwiezdne wojny: Ostatni Jedi*), Najlepszy montaż dźwięku (*Blade Runner 2049*, *Kształt wody*, *Gwiezdne wojny: Ostatni Jedi*), Najlepsza scenografia (*Piękna i Bestia*, *Blade Runner 2049*, *Kształt wody*), Najlepsze kostiumy (*Piękna i Bestia*, *Kształt wody*). Warto też wspomnieć o polonicum, jakim jest nominacja dla *Twojego Vincenta* w kategorii Najlepszy film animowany. Wręczenie statuetek – 4 marca.



wg: portal.gildia.pl

CO ZA DUŻO – TO NIEZDROWO?

Mogliśmy już obejrzeć pierwszy zwiastun spin-offa *Solo*. Pojawiają się też oficjalne głosy o kolejnej trylogii *Gwiezdných wojen* (kolejnej: nie mylić z tą już zapowiedzianą!) oraz o aktorskich serialach telewizyjnych ze starwarsowej galaktyki.



jpp

HORROR SODERBERGHA

W sieci pojawił się pierwszy plakat oraz zwiastun nadchodzącego horroru *Unsane* w reżyserii Stevena Soderbergha. Film ten jest nowością pod względem swojej realizacji – został bowiem stworzony wyłącznie przy użyciu iPhone'a. *Unsane* opowiada o młodej kobiecie, która trafia do szpitala psychiatrycznego. W roli głównej zobaczymy Claire Foy. Światowa premiera odbędzie się 23 marca.

wg: portal.gildia.pl

KOLEJNA NIEPRZECIĘTNA INTERPRETACJA?

Film o arcycrogu Batmana być może ma już kandydata na odtwórcę głównej roli – i to nader obiecującego! Joaquin Phoenix jest ponoć zainteresowany zagranieniem Jokera w filmie o początkach kariery komiksowego złooczyńcy. Są to wstępne i nieoficjalne przecieki, lecz reżyser

obrazu – Todd Phillips – uważa go za najlepszego kandydata do tej roli. W zeszłym roku, gdy temat powstania produkcji o Jokerze pojawił się po raz pierwszy, przymierzano do niej Leonardo DiCaprio. Producentem filmu będzie sam Martin Scorsese. To wszystko nie oznacza, że Jared Leto przestanie grać Jokera: obraz o początkach klauna-psychopaty ma powstawać niezależnie od tzw. DCEU.

wg: portal.gildia.pl

REMAKE Z MNIEJ DALEKIEGO WSCHODU

Lionsgate wyprodukuje swoją wersję rosyjskiego horroru *Niewiasta*. Amerykańska wersja opowie o pannie młodej, która wraca zza grobu, by prześladować główną bohaterkę i jej rodzinę. W rosyjskim oryginale opowieść skupia się na Nastii, która odwiedza rodzinne strony swojego przysłego męża i odnosi wrażenie, że jest prześladowana przez tajemniczą zjawę w sukni ślubnej – co może mieć związek z przeszłością jej narzeczonego.

wg: portal.gildia.pl

O NIEDOCENIONYM I LEGENDARNYM GENIUSZU

W rolę serbskiego naukowca wcieli się Ethan Hawke. Biograficzny film o Nikoli Tesli wyreżyseruje Michael Almereyda, który jest jednocześnie jego scenarzystą. Dla Hawke'a i Almereydy będzie to trzecia wspólna produkcja. Zdjęcia mają rozpocząć się wiosną tego roku. Żyjący na przełomie XIX i XX wieku Nikola Tesla był jednym z najsłynniejszych wynalazców swoich czasów. Wśród jego konstrukcji znajdziemy silnik elektryczny, prądnicę prądu przemiennego czy dynamo rowerowe. Niestety, prześladował go także pech – wielu ówczesnych naukowców podkradało Tesli jego pomysły (m.in. Marconi i Edison, z którym przez wiele lat rywalizował), a większość praw do patentów przyznano mu dopiero po śmierci.

wg: portal.gildia.pl



ZAWSZE MARZYŁ O FANTASY

Reżyser znany m.in. z serii *Martwe zło* oraz *Spider-Man* może niedługo zasiąść za sterami ekranizacji popularnego cyklu fantasy – Sam Raimi jest bowiem w trakcie negocjacji z Lionsgate odnośnie nakręcenia *Kronik Królobójcy*. Równocześnie z filmem powstawać będzie serial na zlecenie stacji Showtime.

wg: portal.gildia.pl

FAMILIJNY REŻYSER ZEKRANIZUJE HORROROWĄ GRĘ

Filmową adaptację popularnej serii gier komputerowych *Five nights at Freddy's* wyreżyseruje Chris Columbus (*Kevin sam w domu*, *Kevin sam w Nowym Jorku*, *Pani Doubtfire*, *Człowiek przyszłości*, dwie

pierwsze części *Harry'ego Pottera*); będzie on jednocześnie scenarzystą filmu. Obraz powstanie w wytwórni Universal i we współpracy ze znaną z horrorów firmą produkcyjną Blumhouse. *Five nights...* to seria gier z gatunku grozy – w pierwszej odsłonie gracze wcielali się w rolę ochroniarza, który miał przetrwać pięć nocy w nawiedzonej restauracji Freddy Fazbear's Pizza; od roku 2014 wyszło łącznie sześć gier z tego cyklu.

wg: portal.gildia.pl



ODSZEDŁ KETCHUM/MAYR

Pisarz i scenarzysta Jack Ketchum (właśc. Dallas William Mayr) zmarł w wieku 71 lat; od wielu lat chorował na raka. Sporo z jego powieści doczekało się filmowych adaptacji – *The Lost* (2006), *Dziewczyna z sąsiedztwa* (2007), *Red* (2008), *Offspring* (2009), *The Woman* (2011; do niektórych z nich współtworzył także scenariusz. Był też autorem zbiorów opowiadań; nowela *The Box* trafiła z kolei do filmowej antologii grozy *XX* (2017).

wg: portal.gildia.pl

UWIĘZIENI W KINOWYM LABIRYNCIE

ENEMEF: Maraton z *Więźniem Labiryntu* odbył się 26 stycznia w 30 Multikinach jednocześnie (Bydgoszcz, Czechowice-Dziedzice, Elbląg, Gdańsk, Gdynia, Jaworzno, Katowice, Kielce, Koszalin, Kraków, Lublin, Łódź, Olsztyn, Poznań 51, Poznań Malta, Radom, Rumia, Rybnik, Rzeszów, Słupsk, Szczecin, Tychy, Warszawa Targówek, Warszawa Ursynów, Warszawa Wola Park, Warszawa Złote Tarasy, Włocławek, Wrocław Pasaż, Zabrze, Zgorzelec). Wyświetlono filmy *Więźniem Labiryntu* i *Więźniem Labiryntu: Próby ognia* oraz (premierowo) *Więźniem Labiryntu: Lekarstwo na śmierć*.

wg: portal.gildia.pl



ANTYWALENTYNKOWY ENEMEF

Noc Horrorów - Antywalentynki jest już coroczną tradycją filmowych nocy w sieci Multikino. Zaprezentowały zostały następujące obrazy: *Winchester. Dom duchów* (tydzień po premierze), *Tajemnica Marrowbone* (pokaz specjalny) oraz *Escape Room* i *Redwood*.

wg: www.multikino.pl

POWRÓT DO DZIKIEGO ZACHODU

Nagrodzony Emmy serial HBO *Westworld* – czerpiący z klasycznego filmu Michaela Chrichtona – powróci na szklane ekrany w dziesięciocinkowym drugim sezonie 23 kwietnia do HBO i HBO GO.

wg: portal.gildia.pl



METROPOLIS PO GOTHAM

Producenci *Gotham* niedługo wezmą się za kolejny serial – tym razem o mieście Supermana, lecz również z czasów sprzed działalności superbohatera. Warner Bros Television oraz DC Entertainment ogłosiły, że najnowsza seria zadebiutuje na nowej platformie streamingowej DC mającej ruszyć jeszcze w tym roku. *Metropolis* skupi się głównie na losach Lois Lane i Lexa Luthora.

wg: portal.gildia.pl

O FILMOWEJ FANTASTYCE NAUKOWEJ

Polska premiera sześciuodcinkowego serialu *James Cameron: historia science fiction* odbędzie się 7 maja o godz. 21:00 na kanale AMC. Kolejne odcinki – w kolejne poniedziałki o tej samej porze. O swoich doświadczeniach z filmami SF opowiedzą m.in. Steven Spielberg, George Lucas, Ridley Scott, Christopher Nolan, Arnold Schwarzenegger, Will Smith, Sigourney Weaver i wielu innych. Producentami wykonawczymi serii są: James Cameron, Maria Wilhelm, Ken Druckerman oraz Banks Tarver z ramienia Left/Right TV; jej współtwórcami są showrunner Jeff Cooperman i Mike Mezaros. Produkcja ta należy do cyklu dokumentalnego AMCVisionaries, w którym przełomowi artyści przedstawiają wcześniej nieopowiedzianą historię poszczególnych gatunków. Oprócz

wyemitowanego już serialu *Robert Kirkman: Nieznana historia komiksu* – stacja AMC ogłosiła już kolejne tematy wchodzące w skład cyklu (m.in. horror).

wg: portal.gildia.pl

ŻYCIORYS I WYNAŁAZKI

Stacja telewizyjna Discovery Channel od 17 lutego prezentuje w sobotnie wieczory (po 23:00) serial dokumentalny *Tesla – niebezpieczny umysł*.

jpp

ZANIMUJĄ LAUREATA

Założone przez Marcina Podolca studio animacyjne Yellow Tapir Films ogłosiło, że pracuje nad animowaną adaptacją komiksu *Król* Piotra Szulca (scenariusz) i Kamili Kozłowskiej (ilustracje), który zdobył Grand Prix 28. Międzynarodowego Festiwalu Komiksu i Gier w Łodzi oraz nagrodę wydawnictwa Kultura Gniewu. Jest to ich druga, po *Insekcje* Saschy Hommera, próba przełożenia komiksu na animację.

wg: portal.gildia.pl

SAMSONOWICZ RYSUJE DĄBROWSKIEGO

Łukasz Samsonowicz opublikował trzy przykładowe plansze z komiksu powstającego na bazie najnowszej powieści *Ucieczka* Krzysztofa T. Dąbrowskiego, która ukazała się pod koniec ubiegłego roku. Jest to (jak większość dzieł tego autora) horror – i podobny klimat ma mieć komiksowa adaptacja.

wg: portal.gildia.pl



MIĘDZY NAMI – ARTYSTAMI

Nakładem Prószyńskiego i S-ki ukazał się zbiór listów, jakie pisywali do siebie Zdzisław Beksiński i Łukasz Banach (czyli Norman Leto). Nosi tytuł *Detoks. Zdzisław Beksiński, Norman Leto. Korespondencja/Rozmowa*; rozważania dwóch osobowości z różnych pokoleń zebrał w formie książkowej Jarosław Mikołaj Skoczeń.

jpp

ŁÓDŹ GWIEZDNOWOJENNA

Łódzki Fanklub *Star Wars* zaprasza fanów z całej Polski na Holokron: Złot Fanów *Star Wars*. Będzie to okazja, by wziąć udział w kilkunastu konkursach o różnej tematyce i poziomie trudności (liczne nagrody!). Ponadto zorganizowane zostaną rozgrywki i nauka gry w planszówki oraz czytelnia albumów i komiksów. Impreza odbędzie się 24 marca w Łódzkim Domu Kultury.

wg: portal.gildia.pl

PIERWSI GOŚCIE WARSZAWSKIEGO COMIC CONU

Brytyjski aktor Kristian Nairn (czyli serialowy Hodor z *Gry o tron*) będzie jednym z gości trzeciej edycji Warsaw Comic Con. Do stolicy przyjadą też m.in. Hayley Law (kanadyjska aktorka i piosenkarka znana z serialu *Riverdale*, gdzie wciela się w postać Valerie Brown) oraz Cody Saintgnue (czyli Brett Talbot z telewizyjnego hitu *Teen Wolf: Nastoletni wilkołak*), Martin Klebba (amerykański aktor charakterystyczny, znany m.in. z serii filmów *Piraci z Karaibów*, w których kreuje postać

Marty'ego). To oczywiście nie wszystkie gwiazdy nadchodzącej imprezy – lista nazwisk będzie bowiem rosnąć z tygodnia na tydzień. Impreza odbędzie się w dniach 20–22 kwietnia na terenie Ptak Warsaw Expo w Nadarzynie.

wg: portal.gildia.pl



DLA GRACZY ORAZ TOLKIENISTÓW

Wydawnictwo Galakta zapowiada wydanie gry osadzonej w klimatach *Władcy Pierścieni* – *Poszukiwania Pierścienia*. To gra dla 2–5 graczy, w której jeden z nich kieruje Frodem Bagginsem i jego kompanią, pozostali zaś wcielają się w hordę Nazgûli szukających Jedyne Pierścienia. Gra jest samodzielna – lecz może być też rozgrywana jako prolog do rozgrywki *Wojny o Pierścień*. Pojawi się na rynku już w te wakacje.

wg: portal.gildia.pl

AKTORZY W UJĘCIACH GROZY

Do 13 lutego w Galerii Gdyńskiego Centrum Filmowego prezentowano zdjęcia z kalendarza producenckiej Grupy ATM – przedstawiające młodych aktorów (m.in. Aleksandrę Popławską, Piotra Żurawskiego, Kubę Wesołowskiego) jako Lady Makbet, doktora Jekylla i pana Hyde'a, Dorian Greya, Hannibala Lectera, monstrum Frankensteina.

wg: Tygodnik „Solidarność”

RZADZIEJ NIŻ RAZ NA WIEK

Blue Moon (niebieski księżyc) to określenie drugiej pełni Księżyca w danym miesiącu kalendarzowym. Jest to zjawisko rzadkie, występujące raz na kilka lat (średnio co 2,5 roku); nazwa zaś nie nawiązuje do żadnej zmiany barwy, lecz właśnie do wyjątkowości owego zjawiska (w angielszczyźnie powiedzenie „once in a blue moon” oznacza coś niezwykle rzadkiego). 31 stycznia wystąpiło ono jednocześnie z całkowitym zaćmieniem naszego naturalnego satelity. Taka sytuacja zdarzyła się w naszej części globu po raz pierwszy od 150 lat. I raczej nikt z aktualnych członków GKF-u nie ma szans na powtórkę... Za to kolejne „zwykłe” całkowite zaćmienie Księżyca będziemy mogli obserwować już 27 lipca.

jpp

TESLA W KOSMOS POLECIAŁA

Za niemowlęcych czasów niżej sygnowanego krążył ponoć po Polsce dowcip: „Słyszałeś pan, że Ruskie w kosmos poleciały?” „Wszystkie???” „Nie. Jeden” „To co mi pan głowę zawracasz!?” „Dziś można by zmodyfikować tę pointę: że szkoda, że nie bmw – i też nie wszystkie (wraz z posiadaczami). A serio: firma SpaceX amerykańskiego multimiliardera Elona Muska znów zadziwiła świat. Rakieta Falcon Heavy, składająca się tak naprawdę z trzech członów regularnie latającego w kosmos Falcona 9, została wreszcie wypróbowana. Wyniosła w kosmos – na trajektorii, która przetnie orbitę Marsa – elektryczny samochód tesla roadster wraz z odzianym w kosmiczny skafander manekinem. Rakieta wystartowała 6 lutego z wyrzutni LC-39A na Florydzie. Szanse na udany start sam Musk szacował pół na pół (połączenie trzech członów, dysponujących łącznie 27 silnikami, zwielokrotniło ryzyko awarii). Dwa boczne człony pełniły funkcję boosterów



(nadających rakiecie większą prędkość) i – po spełnieniu swojej roli – zostały odłączone od korpusu głównego; po czym zawróciły i wróciły z kosmosu, lądując symultanicznie na przygotowanych dla nich lądowiskach. Człon główny po wyczerpaniu paliwa miał wylądować na czekającej nań platformie oceanicznej (ten etap misji nie powiódł się). Drugi człon, z samochodem jako ładunkiem, na kilka godzin został umieszczony w pasach Van Allena, co oznaczało wystawienie

go na działanie podwyższonego promieniowania. Po zakończeniu testów skafandra odpalono silnik raketowy – i „Starman”, słuchający *Space oddity* Davida Bowiego, został wprowadzony na orbitę heliocentryczną. Całkiem już serio: to pokaz możliwości rakiety Falcon Heavy, która jest technicznie zdolna do wysłania na Czerwoną Planetę ładunku o wadze do 16,8 tony; na orbitę geostacjonarną (GTO) może trafić 26,7 tony, a na niską orbitę okołoziemską (LEO) – nawet 63,8 tony. Tylko jedna rakietą miała lepsze możliwości – niezapomniany Saturn V (rozślawiony misjami Apollo i... osobą swego twórcy).

jpp

KWANTY Z GDAŃSKA

Światowej klasy naukowcy – prof. Marek Żukowski i prof. Paweł Horodecki – otrzymali 5 mln zł na utworzenie Międzynarodowego Centrum Teorii Technologii Kwantowych na UG. Strategicznym partnerem jest Austriacka Akademia Nauk (jeden z wiodących ośrodków w tej dziedzinie na świecie). Projekt jest finansowany w ramach programu Międzynarodowe Agendy Badawcze (MAB) – realizowanego przez Fundację na rzecz Nauki Polskiej. Program MAB obejmuje w Polsce siedem projektów, ale tylko dwie krajowe uczelnie (UW i UG) otrzymały dofinansowanie na stworzenie innowacyjnych centrów doskonałości. Ponadto MAB z najnowszej edycji będzie realizowany również w Gdańsku (na GUMed), dotyczyć zaś będzie projektu związanego z mutacjami nabywanymi w ciągu życia i związanego z tym ryzyka chorób ludzkich, zwł. raka (prof. Jan Domański i prof. Arkadiusz Piotrowski).

wg: „*Herold Gdański*”

PIERWSZA TEGOROCZNA NOCKA

W ostatni piątek lutego odbyła się w Maciusiu pierwsza w tym roku Klubowa Nocka dla członków GKF. W programie jak zwykle znalazły się: planszówki, konsole i inne atrakcje oraz poczęstunek i doborowe towarzystwo. Standardowo obowiązywał BYOB.

GKF



KORESPONDENCJA 88

DORZYNANIE LEGENDY

Od dłuższego czasu próbuję się zmobili-
zować do napisania choćby paru słów
o *Ostatnim Jedi* – i im dłużej trwa ten stan,
tym mniej we mnie do tego zapachu. No, ale
SW to przecież jeden z najważniejszych teks-
tów kultury dla fantastyki, więc nie można
tak po prostu przejść nad nim do porządku
dziennego, jak nad byle telewizyjnym
produkcyjniakiem.

Swoje obawy na temat tego obrazu wy-
raziłem już po obejrzeniu pierwszego traile-
ra – prezentującego być może i kluczowe
sceny filmu, ale świadomie w taki sposób,
by nie uchwycić ich rzeczywistego charak-
teru. Znacznie lepiej prezentował się trailer
drugi, który odkrywał załączki fabuły; trudno
jednak było z niego wywnioskować, o czym
też SWVIII tak naprawdę będą. Po obejrzeniu

filmu mam wcale nie mniejsze problemy z od-
powiedzią na to zasadnicze pytanie. Nie wiem,
po prostu nie wiem, po co Disney go wysma-
żył. Najprościej byłoby to skwitować prostac-
kim stwierdzeniem: skok na kasę. Nawet
dalsze rozbudowywanie bestiarium świata
Odległej Galaktyki oraz jej technologicznych
dokonań sprowadza się do tego, że będzie
można sprzedawać więcej zabawek z nowymi
stworami czy pojazdami. Trudno zresztą mieć
pretensje do firmy, która zapłaciła za prawa
do SW 4 mld baksów, że zamierza nie tylko
odzyskać swoje pieniądze, ale na inwestycji
zarobić. Pogodzić się jednak z tym, w jaki spo-
sób traktuje się ikonę sf, nie sposób!

Fabularnie mamy tu znowu ordynarną
zrynkę ze schematów wypracowanych przez
Lucasa w oryginalnej trylogii. Odwołania do





Imperium oraz *Powrotu Jedi* są tak czytelne, że nie rażą już chyba tylko najmłodszych widzów. Nie byłoby to może tak frustrujące (w końcu Lucas też się inspirował pracami badaczy kultury), gdyby tylko zatrudniani przez Disneya scenarzyści wykazali się odrobiną finezji. Ale przekopowywanie scen z oryginalnej trylogii w ciut innych dekoracjach i ze zaktualizowanymi postaciami nie jest niczym innym niż marnym remakiem. Dodatkowo pozbycie się ze sceny głównego dowódcy Snooke'a, zanim odkryta zostanie jego tożsamość, to bardzo karkołomny pomysł. Staje on co prawda w poprzek lucasowskiej sadze, w której Imperator ginie na końcu, a mordujący go Vader wraca na jasną stronę Mocy; Kylo Ren zaś zabija swego zwierzchnika, by przejąć dowództwo Porządku (czyli spełnia marzenia Vadera z *Imperium*); ale po co było budować postać tak łatwą do zlikwidowania – i to przez kogoś tak rozedrganego emocjonalnie jak Kylo? Czyż można uwierzyć, że demoniczny przywódca, który przeżył niejedno – co pokazuje jego zmasakrowana fizys – dał się tak łatwo podejść swemu niedojrzałemu uczniowi? O, jakże nisko upadło byłe Imperium, skoro dzieją się w nim takie rzeczy.

Nie lepiej ma się też *Rebelia*, której szeregi z każdym starciem topnieją w oczach, by ostatecznie zmieścić się w całości w wysłużonym

Sokole Millenium. Wydaje się jednak, że ma ona za sobą siłę, której nie sposób przecenić – to jej legenda. Znakomicie ilustruje to końcowa scena, w której opowiadają sobie o niej... dzieci – i widać wyraźnie, że też miałyby ochotę wziąć udział w walce o jej ideały. Czy tak się stanie – zobaczymy zapewne w ostatniej części; ale nie będę ukrywał, że wybiorę się na nią jedynie z obowiązku.

Dlaczego disneyowskie SW są porażką? Wydaje się, że powód jest ten sam, co w wypadku części I–III: nie odpowiadają na oczekiwania widzów. Oryginalna trylogia trafiła do całego pokolenia odbiorców kultury popularnej żyjących na przełomie lat 70. i 80. XX wieku, zaspokajając ich niewystawione potrzeby. Lucas intuicyjnie wyczuł, że zmanierowanymi filmami widzowie tak naprawdę czekają na obraz, który dałby im optymistyczne przesłanie. I choć w jakiś sposób SW IV–VI podszycy były amerykańskimi doświadczeniami z Wietnamu (gdzie militarna potęga giganta została „złamana” przez kryjących się po norach partyzantów – a przynajmniej tak przedstawiały to tamtejsze media), to za sprawą baśniowego kostiumu zyskały one uniwersalny charakter. Na tyle uniwersalny, że za żelazną kurtyną mogły być odczytane jako alegoria losu tzw. demoludów (to samo zresztą spotkało *Władcę*

Pierścieni – niepojęta jest siła baśni). Kiedy jednak Reaganowski program Inicjatywy Obrony Strategicznej popularnie nazwano „Gwiazdnymi wojnami” – reżyser postanowił bronić swego dzieła przed światem polityki w sądzie. I przegrał, bo sędzia stwierdził, że użycie tej nazwy ma charakter nietowarowy. W ten sposób status *Gwiazdnych wojen* jako dobra kultury został potwierdzony.

Instynkt zawiódł jednak Lucasa przy kręceniu części I–III. Nie da się wejść dwa razy do tej samej rzeki i Lucas dobrze o tym wiedział, nafaszerował więc swoją historię cyfrowymi efektami oraz jakimiś genetycznymi miazmatami, demolując transcendentne fundamenty świata swej opowieści. Ale o ile trzy dekady wcześniej był odkrywcą i wyznaczał trendy, teraz ledwie snuł się w peletonie twórców fantastyki. O tym, czego dokonali pracownicy Disneya, nawet szkoda gadać. Być może sprawa wyglądałaby ciut lepiej, gdyby nowi właściciele praw do uniwersum SW chcieli skorzystać ze skryptów Lucasa, ale oni woleli nie wiązać się z ojcem założycielem. Niestety, płacą za to najwyższą cenę, bo ich opowieść jest mętna, bohaterowie nieinteresujący, a konflikty między nimi nie budzą emocji – bynajmniej we mnie. Może to kwestia zbyt wysokich oczekiwań; ale jakie mają być w stosunku do cyklu, który zrewolucjonizował fantastykę i wprowadził ją na światowe salony. Czy mam się godzić na byle co, tylko dlatego, że ma łatkę *Gwiazdnych Wojen*?

Sfrustrowany całą tą sytuacją wykorzystałem chorobowe, by sięgnąć po biografię Lucasa pióra **Briana**

Jaya Jonesa pt. **George Lucas. Gwiazdne Wojny i reszta życia**. Muszę przyznać od

razu, że jej lektura ukoiliła mój ból. Czyta się tę książkę świetnie, otwiera ona oczy na wiele aspektów, które polskiemu widzowi są kompletnie obce, np. uzależnienie reżyserów od studiów finansujących produkcję filmów. Sporą część swego artystycznego życia poświęcił Lucas zmaganiom o to, by odsunąć biznesmenów w garniturach od jego dzieł, co mu się wreszcie udało, choć kilkakrotnie znalazł się niemal na skraju bankructwa. Jones przypomina także o tym, że nie wszystkie jego projekty okazały się kopalniami złota, a wcale liczne tytuły wpisały się w poczet porażek, np. *Kaczor Howard* (w polskich kinach film ten miał chyba dosyć przyzwoitą widownię i mnie się podobał, no ale oglądałem go jeszcze w podstawówce i był to wówczas jeden z nielicznych amerykańskich filmów postkomiksowych, który wpuszczono na polskie ekrany). Najwięcej miejsca poświęcono oczywiście SW – a zapoznanie się ze wszystkimi perypetiami towarzyszącymi powstawaniu pierwszego z filmów i jego dwóch *sequeli* to gratka dla każdego fana fantastyki. Jeśli narzekałem na

brak emocji w wypadku SW VIII, to czytanie fragmentów opisujących pierwsze reakcje widzów i krytyków po premierze *Gwiazdnych wojen* wywołało u mnie autentyczne wzruszenie. Szkoda, naprawdę szkoda, że Disney nie potrafi wskrzesić tamtej atmosfery i szlachtuje tęym nożem największą legendę kinowej fantastyki. Jeśli czujecie podobnie – jako odtrutkę polecam tę biografię! To lektura obowiązkowa! ■



ŻYCIE NA WYNOS

Debiutancka powieść **Istvana Vizvary'ego Vivo** to utwór o świecie nieodległej przyszłości, w którym technologia VR, nazywana Vivo, rozwinięta i opowszechniła się do tego stopnia, że stanie się najważniejszą rozrywką dla jego mieszkańców. Ludzkość całkowicie uzależni się od wirtualnych światów i ról, które w nich przybiera. Vivo każdemu oferuje bowiem indywidualne rozwiązania i każdy może zostać

w nim, kim chce, by zapomnieć o szarości własnego życia.

Wirtualna rzeczywistość przyniesie ludziom jeszcze jeden dar: namiastkę nieśmiertelności. Nowa technologia pozwala zeskanować ludzki umysł, zapisać go w postaci cyfrowej i umieścić w specjalnie wykreowanej dla niego rzeczywistości, w której też będzie można korzystać z Vivo. Jest tylko jedno ale: po skanowaniu należy się poddać eutanazji. Co się jednak stanie, kiedy wirtualnie wskrzeszeni pojawią się nagle w rzeczywistym świecie?

Nie, nie dowiedzie się tego z powieści Vizvary'ego! Podobnie jak i wielu innych rzeczy, o które chcielibyście zapytać. Nie jest to bowiem traktat o granicach człowieczeństwa, którego można się było spodziewać po powieści poświęconej rzeczywistości wirtualnej. Co prawda uczciwie opisuje ona eskapistyczne upodobania współczesnych ludzi – i raczej trafnie przewiduje, że z czasem będą się one jeszcze bardziej nasilać oraz że nowe technologie powstaną, by zaspokajać ich potrzeby, ale niewiele więcej z niego wynika.

Fabuła, która z początku jest nawet wciągająca, rozwija się jednak w kierunku nazbyt hermetycznym, a pod koniec nawet drażni. Choć mogę sobie wyobrazić, że *Vivo* znajdzie wielu zachwyconych czytelników – nie będę udawał, że mnie ten debiut porwał. Cóż... może następnym razem Vizvary'emu pójdzie lepiej. ■

Wasz wielkokacki korespondent



DWIE REFLEKSJE REDNACZA

ODNOŚNIE *OSTATNIEGO JEDI*

Im więcej czasu mija od premiery – tym bardziej jestem gotów się z powyższymi ocenami zgodzić. Jedynie (o dziwo!) *Łotr I* wciąż jawi mi się jako coś naprawdę nowego – a jednocześnie najbliższego klasyce. Na jeden wątek jednak chciałbym tu zwrócić uwagę: odejście (i tak już spoilerujemy na całego!) Luke’a. W ogóle, jak zauważyli liczni recenzenci, *Ostatni Jedi* jest opowieścią o ofierze wobec totalnej masakry. Sporo jest przykładów poświęcenia się ze strony nowych postaci. Zaś ofiara Luke’a (nawet pomijając fakt, iż to główny bohater klasycznej trylogii) ma tu podwójne znaczenie. Po pierwsze – widzimy, jak potężnym Jedi stał się on (takiego numeru ze swoistą bilokacją nie wywinąłby chyba nawet sam Yoda!). Po drugie – Luke powtarza *de facto* gest Obi-Wana z Gwiazdy Śmierci: ja już swoje zrobiłem, a teraz umożliwiam wam ucieczkę i dalsze działanie (na to akurat zwrócił w rozmowie uwagę inny z wcześniejszych RedNaczy – AlBert).

ODNOŚNIE TECHNOLOGII VR

Wspomnianej już przeze mnie serii „Fantastyka i groza” krakowskiego WL ukazał się swego czasu zbiór fantastycznych opowiadań Primo Leviego *Najlepsza jest woda* (notabene pożyczony ode mnie egzemplarz zgubił jeszcze inny dawny RedNacz – Bazył). Pojawia się tam – już wtedy! – wątek zapisywania i późniejszego odtwarzania wrażeń z mózgu dowolnej żywej istoty (można na chwilę zostać kierowcą Formuły 1, gwiazdą estrady, a nawet orłem spadającym na ofiarę). Jeden z bohaterów cyklu opowiadań uzależnia się od owych wrażeń i... czuje się bliski królowi Salomonowi. Narrator jednak inaczej ocenia jego „doświadczenie” [z konieczności cytuję z pamięci]: *Mądrość Salomona nabyta była w bólu, w długim życiu pełnym działania i win. Mądrość Simpsona jest wynikiem skomplikowanego obwodu elektronicznego i taśm na osiem ścieżek. A on wie o tym. I wstydzi się tego. I, aby uciec przed wstydem, pogrąży się z powrotem...*

jpp



KAROL GINTER

DWIE PRAWDY

Brandon Sanderson*Legion*

Stephen Leeds jest geniuszem, ale cierpi na halucynacje. Widzi nieistniejące osoby. Jego umysł tworzy nową postać, wyposażoną w specyficzny zestaw umiejętności, ilekroć Stephen tychże umiejętności potrzebuje. Problem polega na tym, że odbywa się to kompletnie poza jego świadomą kontrolą. Nowi eksperci pojawiają się nieustannie, wchodzą ze sobą w interakcje, a czasem tak-że znikają.

Choć może się to wydawać szalone – Stephen nie uważa się za szaleńca. Nauczył się, jak z tym żyć. Co więcej: wie, jak czerpać

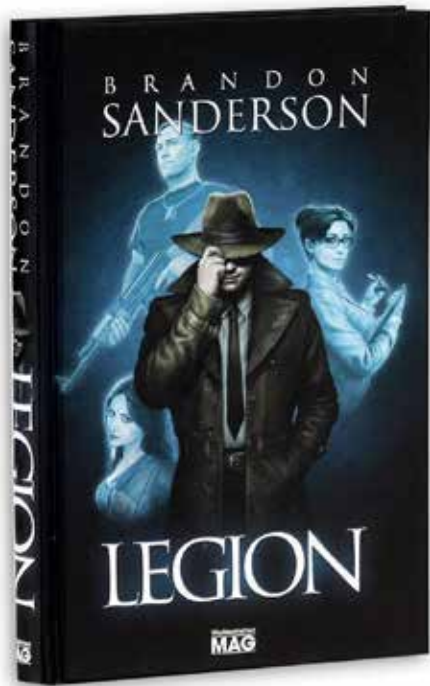
z tego wymierne korzyści. Jest w stanie rozwiązać każdy problem. Za odpowiednią opłatą. Tym razem o pomoc zwraca się prywatna firma. Chodzi o odzyskanie aparatu, który potrafi robić zdjęcia przeszłości.

Tom zawiera opis dwóch przygód Stephena. Mam zawsze problem z odniesieniem się do książek, które mi się spodobały. Zmuszony jestem powtarzać te same banały o wciągającej fabule, nieoczekiwanych zwrotach akcji itd. Sanderson doskonale sobie radzi na tym polu, więc nie bardzo jest się czego czepiać.

Na dodatkową uwagę zasługują słowa włożone w usta jednej z postaci: „Sednem nauki jest zaakceptowanie tylko tych prawd, które można udowodnić. Sednem wiary jest zdefiniowanie Prawdy jako z samej swej istoty niemożliwej do udowodnienia”.

Podzielał ten pogląd. Bardzo trafny. Problem polega na tym, że nawet wśród osób z tytułami naukowymi niewielu to rozumie i potrafi sensownie oddzielić naukę od wiary. Zresztą niekoniecznie chodzi tu o wiarę w sensie religijnym, gdyż każda ideologia może wypaczać działalność naukową. Np. za stalinizmu zwolennicy tzw. „socjalizmu naukowego” (niezły żart z tym „naukowym”!) dzielnie zwalczali genetykę^{*} jako „faszystowską naukę burżuazyjną”. ■

www.karolginter.pl
/tytuł od redakcji INFO/



* Cybernetykę również (przyp. redakcji)



SUPLEMENT DO RUBRYKI „PÓŁKA Z DVD” Z POPRZEDNIEGO NUMERU „INFORMATORA”

W „Informatore” 336 Andrzej Prószyński zamieścił recenzję filmu Tima Burtona *Osobliwy dom Pani Peregrine*. Niestety, ponieważ nie udało się nam zbierać materiału na 28 stron (np. o Nordconie napisała tylko Panda, nie otrzymaliśmy protokołu ze styczniowego posiedzenia Zarządu) – trzeba było technicznie okroić cały materiał o cztery strony. Tym samym nie zmieściła się książkowa „Recenzja Karola” (idzie w tym numerze), zaś z „Półki z DVD” musieliśmy wykroić większość ilustracji (co uczyniło jeden z akapitów niezbyt zrozumiałym). Dlatego powtarzamy poniżej jego fragment oraz załączamy wspomniane zdjęcia:

Nawet zdjęcia osobliwych dzieci znalazły się w filmie; tyle że widnieją na nich, oczywiście, beneficjenci listy płac. Jak wygląda ich porównanie z oryginałami – można zobaczyć poniżej na przykładach lewitującej Emmy, niewidzialnego Millarda, Horacego wyświetlającego swoje sny czy Enocha ozywającego lalki i zmarłych.



Emma

**Millard****Horace****Enoch**

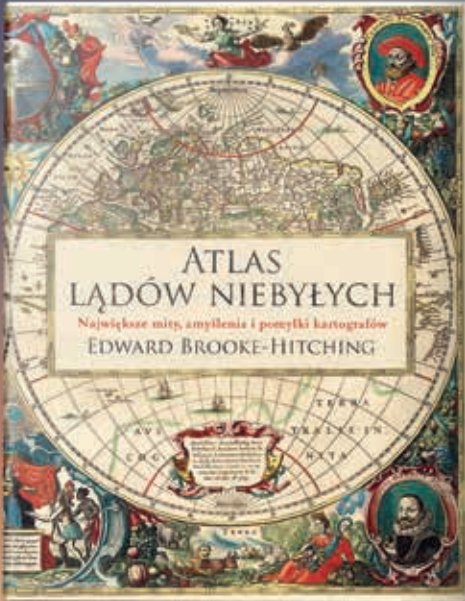
Za zaistniałą sytuację Autora oraz Czytelników przepraszamy!

redakcja „Informatora”

HONOR SITHOW

RYS. APW, SCEN. JPP





Największe mity, zmyślenia i pomyłki kartografów



Powieść wydana po raz pierwszy w Polsce z okazji 90. urodzin Philipa K. Dicka



Czwarty tom cyklu „Pola dawno zapomnianych bitew”



Wznowienie kolejnego tomu bestsellerowej serii „Czarna kompania”



Ostatni tom fantastycznego cyklu powieściowego o świecie Zmroczy „Teatr węży”

